

przed soczewką a czasem zrosłej z soczewką. Nie przeszkadzają one jednak rozszerzaniu i zwężaniu źrenicy. Odmianą szczątek błony źrenicznej jest osad barwnika w postaci gwiazdek na przedniej powierzchni soczewki. Nitki w szczątkach błony źrenicznej przypominają tylne zrosty po zapaleniu tęczówki, różnią się od nich tym, że nitki odchodzą od przedniej powierzchni tęczówki a nie z brzegu źrenicznego i nie przeszkadzają ruchom źrenicy. Osad barwnikowy zaś przypomina pozostałości po zrostach tylnych, lecz różni się od nich tym, że znajduje się w pobliżu a nie w odległości środka soczewki. Szczątki błony źrenicznej uchodzą za wady rozwojowe oka i mają być dziedziczne. Zdarzają się tak u zwierząt dużych jak też u psów, świń, królików. Do rzadkości zalicza się szczątki błon źrenicznych obu oczu, następnie postaci zamykające zupełnie jedną źrenicę, a tym bardziej obie, w końcu zrost szczątek błony źrenicznej z soczewką lub rogówką (Jakob).

Überreiter stosując do badania oczu lampę szczelinową znalazł w ciągu 3 lat u 8 psów kilkutygodniowych i kilkumiesięcznych dobrze zachowane jakkolwiek drobne szczątki błon źrenicznych, które później zupełnie zanikały a zmętnienia soczewek ustępowały. Jeśli u zwierząt całkiem młodych szczątki błon źrenicznych, wykrytych lampą szczelinową są dość częste a nawet być może fizjologiczne, to u zwierząt dorosłych szczątki błon źrenicznych rozwinięte jak w naszym przypadku ogląda się tylko niekiedy.

Usunąć tego rodzaju pozostałość rozwojową oka i polepszyć widzenie można jedynie operacją. W naszym przypadku zabieg taki nie jest wskazany z uwagi na istniejące równocześnie drobne zaćmy obu soczewek. Po operacji bowiem pozostałyby zmętniałe soczewki przeszkadzające nadal normalnemu widzeniu.

Piśmiennictwo

1) Axenfeld Th.: Lehrbuch und Atlas der Augenheilkunde, 1949. 2) Cadot P. J. et Almy J.: Traité de Thérapeutique Chirurgicale 1923. 3) Jakob H.: Tierärztliche Augenheilkunde, 1920. 4) Makaszow A. W.: Głaznice bolezni domasznich ziwotnich, 1948. 5) Smytne R. H.: Veterinary Ophthalmology, 1956. 6) Überreiter O.: Membrana pupillaris cerneae adhaens beim Hunde, DTW Nr 21, 1967.

M. SZUDŁOWSKA

ОСТАТОК ЗАРОДЫШЕВОЙ ЗРАЧКОВОЙ ПЕРЕПОНКИ

Содержание

Собака—самец 2-летнего возраста плохо различает предметы встречаемые на дороге. Исследование глаз обнаружило присутствие остатка зародышевой зрачковой перепонки и незначительное помутнение хрусталика на обоих глазах. Остатки этой перепонки происходят от сумки хрусталика зародыша. Сумка не исчезает полностью в эмбриональной стадии и остается свободной или же сросшейся с хрусталиком либо с роговицей.

Порок этот считается наследственным.

В таких случаях оперативное вмешательство противопоказано.

M. SZCZUDŁOWSKA

PUPILLARY MEMBRAN

Summary

Male dog 2 years old has been excluded from the training for his eyes' reason. Examination revealed the presence of pupillary membran bilateral with the cataract beneath on both lenses. Pupillary membranes as the remnants of the lenses' capsules, deriving from the early stages of development appear to be hereditary. Surgical treatment, the only efficacious way to remove pupillary membrans would remain without result as there are cataracts impeding normal sight.

JERZY KUBIK

POTWORNOSC TYPU VERTEBRO-THORACOPAGUS INVERSUS U ZAJACA SZARAKA (LEPUS EUROPAEUS PALL).

Z Katedry Anatomii Porównawczej Kręgowców UMCS w Lublinie

Przypadek, który opisuję w niniejszym doniesieniu ma charakter potwornosci złożonej o podwójnej symetrii. Oba komponenty tego złożonego układu zespolone są ze sobą w odcinku piersiowogrzbietowym, dając swoisty typ potwornosci podwójnej.

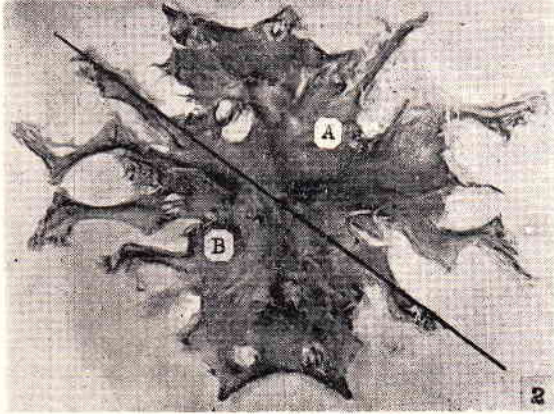
Rycina 1 ilustruje pokrój zewnętrzny ciała zajaca-potwora. Widoczne są dwie głowy w pełni uformowane, ustawione do siebie przeciwnie. Odcinek szyjny i piersiowy jednego i drugiego osobnika dobrze rozwinięty. Część



Ryc. 1.

tylna natomiast jest u jednego w pełni rozwinięta, u drugiego słabiej przy czym jest luźno umocowana w odcinku piersiowo-grzbietowym. Kończyn osiem, ślad pępownicy jeden. Długość ciała potwora w przekroju strzałkowym wynosi 18 cm. Wierzch ciała pokryty jest dobrze rozwiniętym włosom. Z ułożenia włosom na grzbiecie, a szczególnie z przebiegu dwóch ciemnych smug na wewnętrznej stronie skóry

(Ryc. 2), daje się w pewnym stopniu ustalić wzajemny stosunek obu komponentów. Nakreślona skośnie linia prosta przeprowadzona tuż nad płaszczczyźnie wewnętrznej skóry, podkreśla w nico powierzchniowy sposób odrębność tych dwóch osobników. Miejsce złączenia się obu komponentów rzuca pewne światło na pochodzenie tej potworności i pozwala na ustalenie jej typu.

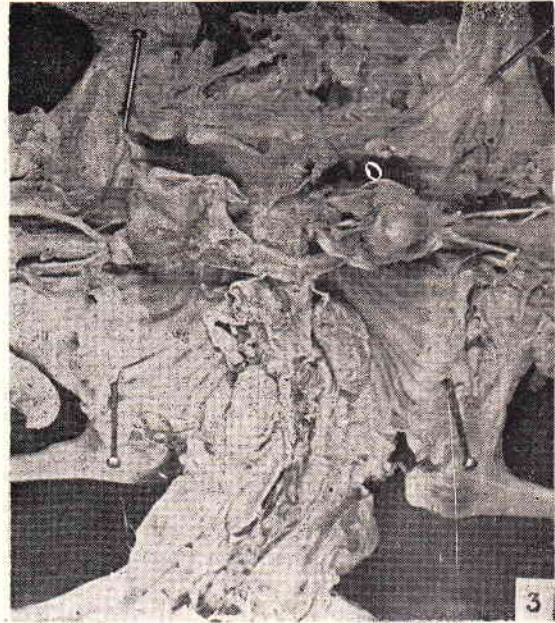


Ryc. 2.

Jak wynika z powyższej ryciny, podwójna symetria ciała jest tu dokładnie zachowana. Od wspólnego „środku“ odchodzą, układając się przeciwstawnie — dwie głowy, dwa pasy barkowe i dwa miedniczne. Zasluguje tu na uwagę fakt przeciwstawności (*inversio*) w ułożeniu obu komponentów do siebie. „Odwrocenie“ tego typu z punktu widzenia teratogenetycznego jest dość rzadko spotykane wśród ssaków (Schwalbe, Tur).

Umięśnienie zajęcia-potwora jest prawidłowo rozwinięte we wszystkich odcinkach ciała, z wyjątkiem obręczy miednicznej osobnika (A), która jest tylko luźno umocowana pasami mięśni do piersiowo-grzbietowej strony tułowia, między klatkami piersiowymi obu osobników. Kończyny tego odcinka są niemal całkowicie pozbawione mięśni, w miejsce nich natomiast występuje duże nawarstwienie tkanki tłuszczowej. Stan narządów wewnętrznych w jamie brzusznej tego odcinka przedstawia się podobnie. Poza obfitą warstwą tłuszczową rozłożoną w miejscach łonowo-kulszowych i niewielką ilością elementów łącznotkankowych, nie można było tu stwierdzić żadnych uformowanych narządów.

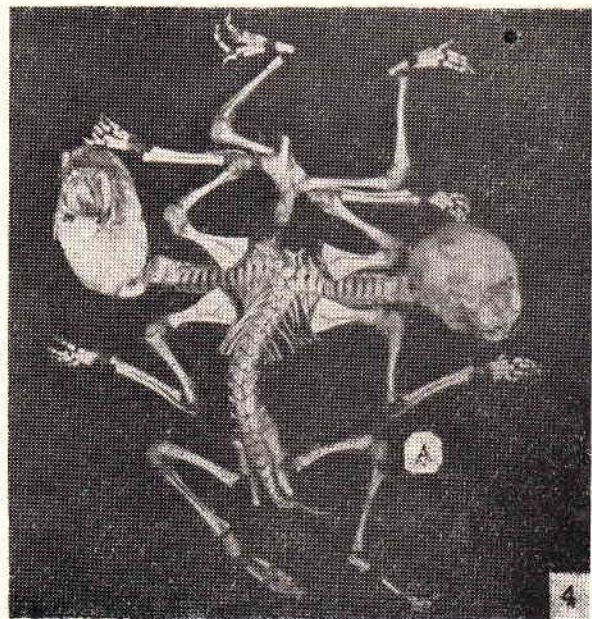
Situs viscerum potwora, przedstawione na ryc. 3 ilustruje dość skomplikowaną budowę narządów wewnętrznych ciała. Poszczególne narządy w jamie piersiowej u obu osobników, odznaczają się w zasadzie prawidłową budową. Wyraźnie widoczne są tak w jednej jak i w drugiej klatce piersiowej — tchawice i płuca. Dwa serca oddają w kierunkach dogłowych (na prawo i lewo) tętnice szyjne. Ku środkowi dwie aorty piersiowe łączą się widelkowato, przechodząc w jedną aortę piersiową wspólną. Ta ostatnia dalej przechodzi w jamie brzusznej



Ryc. 3.

w aortę brzuszną. W ciekawy sposób przebiega również przewód pokarmowy. Przełyki jednego i drugiego osobnika w tym złożonym układzie, schodzą się ze sobą w podobny sposób jak dwie aorty piersiowe — tworząc widelkowate połączenie. Przechodzą one w jedno jelito proste idące wzdłuż jamy ciała osobnika lepiej uformowanego. Kończy się ono normalnym otworem odbytowym. Jelito to jest wypełnione smółką. Brak jest natomiast w układzie pokarmowym wątroby, żołądka i jelit cienkich. Narządy moczopłciowe a więc: moczowody, pęcherze, rogi macicy i pochwa są normalnie rozwinięte; jedynie nerki robią wrażenie nieproporcjonalnie dużych.

Szkielet przedstawiony na rycinie 4 wykazuje wyraźną symetrię podwójną potwora, z



Ryc. 4.

pewnym jednak niedorozwojem partii tylnej jednego z osobników. Widoczny jest tu brak — kilku kręgów piersiowych, całkowity brak kręgów lędźwiowych i krzyżowych oraz bardzo słabo rozwinięte kości miednicy, luźno ze sobą powiązane i pokryte warstwą tłuszczową. Pozostałe elementy kostne obu komponentów wykazują normalną budowę tak w odcinku szyjno-głowym jak i lędźwiowo-krzyżowym. Poszczególne kończyny dwóch pasów barkowych i obręczy miednicznej są rozwinięte prawidłowo. Łopatki cztery z dobrze wykształconymi grzebieniami.

Jak wynika z ryciny 4 połączenie dwóch kręgosłupów występuje w odcinku piersiowym. Jeden kręgosłup według mnie przebiegałby od odcinka głowowego prawej strony do odcinka tylnego skierowanego ku dołowi (osobnik A). Drugi zaś, od odcinka głowowego ustawionego na rycinie z lewej strony, do odcinka miedniczego położonego ku górze (osobnik B). Taka interpretacja wzajemnego ustosunkowania się do siebie dwóch kręgosłupów, pokrywałaby się z analogicznym przebiegiem ciemnych smug na spodzie skóry (Ryc. 2). Są tu zatem dwa odrębne osobniki, załączone przeciwstawnie ze sobą kręgami w odcinku piersiowym, niewątpliwie w stosunkowo wczesnym stadium embrionalnym.

Podobny układ, przynajmniej według znanych mnie klasyfikacji teratologicznych podanych przez Schwalbego i innych autorów, nie został dotychczas opisany. Proponowałbym zatem dla tego typu potworności nową nazwę: *Vertebro-thoracopagus inversus*.

W doniesieniu tym ograniczam się jedynie do opisu morfologicznego danej potworności. Jeśli chodzi o szerszą interpretację tego przypadku od strony teratologicznej oraz próby retrokonstrukcji omówionej potworności definitywnej — realizuję to w publikacji drukowanej w *Acta Theriologica PAN*.

ADAM KĄDZIOLKA

PRZYPADEK WŁÓKNIAKO-ŚLUZAKA MIĘSAKOWEGO SKÓRY U PROSIECIA

Z Zakładu Anatomii Patologicznej Wydziału Wet. WSR w Lublinie

Kierownik: Prof. dr T. ŻULIŃSKI

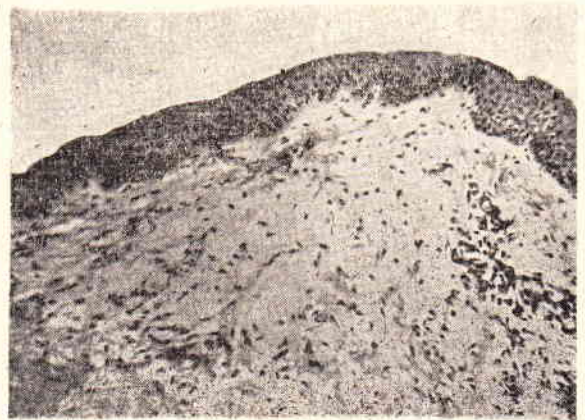
Do tut. Zakładu przywieziono prosię, samicę, rasy gołębskiej, w wieku 8 tygodni, wagi ok. 15 kg.

W wywiadzie właściciel podał, że kilka dni po urodzeniu się prosięcia, dostrzegł na jego karku zaczerwienienie oraz nieznaczne zgrubienie skóry, w którym to miejscu zwierzę nie odczuwało bólu, jedynie nieznaczny świąd. W miarę wzrostu prosięcia zgrubienie powiększało się i w dniu badania osiągnęło wielkość dłoni.

Ogłędziny zewnętrzne. Na karku, górnobocznie, oraz na grzbiecie, pomiędzy łopatkami, od łuski kości potylicznej, wzdłuż wiązadła karkowego do 8—9 kręgu piersiowego, wznosi się płasko, wydatne zgrubienie skóry, o nieregularnych kształtach, przypominających latawca; brzegi przeważnie wałowate, silnie są zaczerwienione, całość mocno odcina się od pozostałej pokrywy skórnej. Powierzchnia zgrubienia pozbawiona włosów, jest nie równa i połyskująca, pokryta licznymi płytkami rozpadlinami, z których sączy w niewielkiej ilości surowiczy płyn. Barwa zgrubienia jest sina, w pewnych miejscach żywo czerwona, konsystencja twarda, temperatura, wyrównana z ciepłotą powłok, mocny nawet ucisk nie wywołuje bolesności. Rozrost trwale związany jest z podłożem, co nie zezwala na przesuwanie skóry. Dostępne węzły chłonne są nie powiększone i bolesne. Wymiary rozrostu; długość, 24 cm, szerokość, 16 cm, wysokość, 2—2,5 cm.

Dokonano biopsji. Pobrany skrawek utrwalono w płynie Bouin'a, sporządzone preparaty histologiczne zabarwiono hematoksyliną - eozyną.

Badanie drobnowidowe. W obrębie naskórka stwierdza się w warstwie rogowaciałej (*stratum corneum*) brak części złuszczonej (*Stratum disjunctum*), zaś część zwarta (*stratum compactum*) przeważnie jest zachowana. Komórki warstwy świecącej (*stratum lucidum*) są przez to nieco wyższe i silnie załamują światło. W obrębie naskórka nieliczne rozpadliny, stosunkowo płytkie, dosięgają warstwy ziarnistej, lub kolczystej (*stratum granulosum et sinusum*) i nie zawsze wypełnione są płynem surowicznym. Poza tym prawidłowa budowa naskórka nie wykazuje znaczniejszych zaburzeń (fot. 1).



Fot. 1. Naskórek na całej długości zachowany. Brak części złuszczonej w warstwie rogowatej. Skóra właściwa zgrubiała o budowie zatartej.

Budowa prawidłowa skóry właściwej kilkakrotnie zgrubiałej jest zatarta. W utkaniu obok włókien kolagenowych i sprężystych przewijają się w różnych kierunkach liczne fibrocyty, spoiście rozluźniają bardzo liczne komórki gwiazdkowate. W wielu miejscach układ